

Kornicki na czele listy pilotów Spitfire'ów

#Historia #Lotnictwo wojskowe 21 września 2017

Nasz rodak, bohater II wojny światowej, mieszkający w W. Brytanii - 100-letni (w grudniu 2017 obchodzić będzie 101. urodziny) pułkownik pilot w stanie spoczynku Franciszek Kornicki dystansuje zdecydowanie wszystkich konkurentów w plebiscyfie internetowym na najbardziej fascynującego pilota myśliwca Spitfire ogłoszonym przez RAF Museum w Hendon.



Franciszek Kornicki jako pilot Spitfire'a VB w 315 Dywizjonie Myśliwskim Dęblińskim na lotnisku Northolt w 1941 / Zdjęcie: archiwum płk. pil. F. Kornickiego

Stawką rywalizacji brytyjskiej opinii publicznej jest miano *People's Spitfire Pilot* i plan umieszczenia fotografii naturalnej wielkości wraz z życiorysem triumfatora obok zachowanego Spitfire'a VB nr BL614 na specjalnie przygotowywanej w 2018 ekspozycji RAF Museum poświęconej 100-leciu brytyjskiego lotnictwa wojskowego. W chwili pisania tych słów Franciszek Kornicki prowadził zdecydowanie z poparciem 270 700 głosów, dystansując drugiego na internetowej liście popularności legendarnego beznogiego myśliwca sir Douglasa Badera (zmarł w 1982) - z 4,8 tys. głosów. Trzecia jest Jackie Moggridge (zmarła w 2004) - południowoafrykańska pilotka transportowa, która przeprowadzała Spitfire'y do jednostek bojowych - z poparciem 2 tys. głosów. W sumie dyrekcja RAF Museum wytypowała 11 postaci lotników związanych ze Spitfire'ami do finałowego tytułu *People's Spitfire Pilot*.

Franciszek Kornicki, którego sylwetkę opisał na stronach plebiscytu najbardziej ceniony na świecie znawca polskich (i nie tylko) myśliwców Spitfire - przez wiele lat nasz redakcyjny kolega - Wojtek Matusiak, jest ostatnim żyjącym dowódcą polskiej jednostki myśliwskiej, wyposażonej w te samoloty. 12 lutego 1943 stał się najmłodszym w Polskich Siłach Powietrznych dowódcą dywizjonu myśliwskiego 308, obejmując nad nim komendę w wieku 26 lat. Kornicki wywodzi się z bardzo biednej

chłopskiej rodziny (o czym bez ogródek obszernie pisał w swoich wspomnieniach, opublikowanych w Anglii – *The Struggle – Zmagania*, a potem w języku polskim w naszym kraju) i tylko swojemu uporowi, samozaparciu, wielkiemu talentowi i tytanicznej pracy zawdzięcza lotniczą karierę. Dęblińską Szkołę Orłąt ukończył z 3 lokatą na 173 absolwentów XII promocji. W 1939 bronił polskiego nieba latając na kompletnie przestarzałych PZL P.7a w składzie 162 Eskadry Myśliwskiej lotnictwa Armii Łódź.



Franciszek Kornicki w kabinie Spitfire'a VB na lotnisku Warszawa-Babice w czerwcu 2010 / Zdjęcie: Wojtek Matusiak

We Francji w 1940 latał na Caudronach C.R. 714 Cyclone (jedyny taki zachowany w oryginalnych barwach kampanii francuskiej samolot oglądać możemy obecnie w ekspozycji krakowskiego Muzeum Lotnictwa Polskiego, [CR.714 wylądował!](#), 2015-04-30). W Anglii otrzymał początkowo przydział do 307 dywizjonu nocnych myśliwców, a potem do słynnego 303. Pilotował Hurricane'y i niemal wszystkie dostępne Polakom wersje Spitfire'ów. Po wojnie został w Anglii. Służył w RAF. Na emeryturę wojskową odszedł w 1972. Po wojnie wielokrotnie odwiedzał Polskę, uczestnicząc w imprezach lotniczych.

Powiązane wiadomości

[Kornicki na czele listy pilotów Spitfire'ów \(2017-09-21\)](#)

[CR.714 wylądował! \(2015-04-30\)](#)

[CR.714 w Polsce \(2015-04-28\)](#)